

Redakcja: Zawadzka 1. — Telefony: 138-28, 182-48, 103-28. — Administracja: Piotrkowska 11. — Telefon 102-29. Redaktor i jego zastępcy przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.

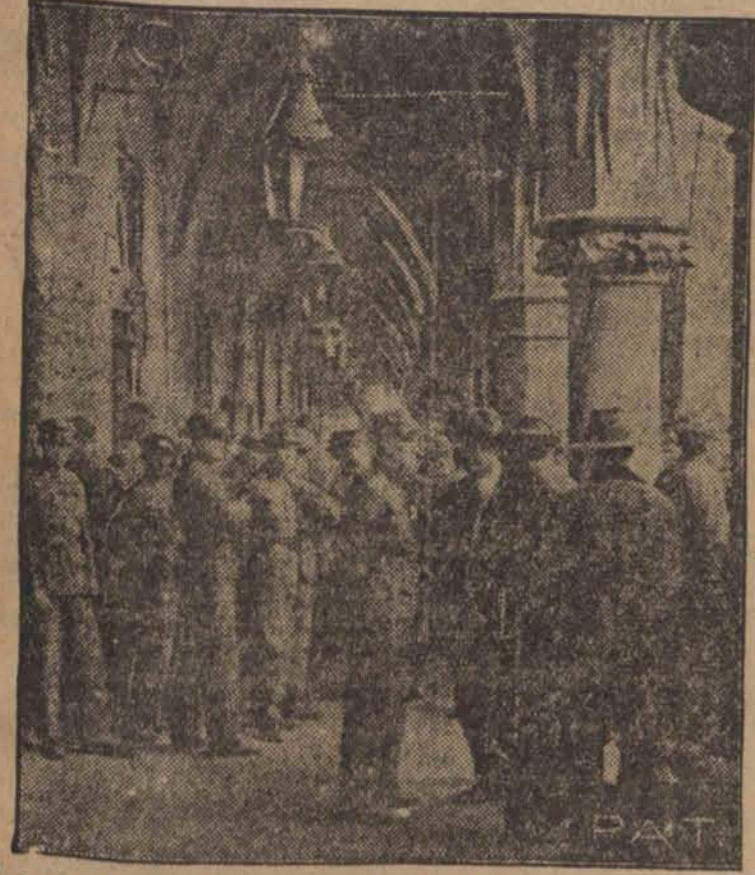
Warunki prenumeraty:
PRENUMERATA miejscowa z odbieraniem numerów w administracji „Echo” — 3 zł. 50 gr.
 — do domów — 40 gr.
 Prenumerata zamiejscowa 3 zł. —
 Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr.
 Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Reklamów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

ECHO

Rok VI, № 278. Łódź, Piątek 10 października 1930 r.

Ceny ogłoszeń:
 Przed tekstem t. j. 1-4 strona 25 gr. za w. m/m 1 lin. strona 6 lin.; w tekście 25 gr.; nekrologi 20 gr.; za swyżajnie 25 gr.; drobne 12 gr. za wyraz; dla poszukujących pracy 10 gr.; najmniejsze ogłoszenie 1.20 zł.; dla bezrobotnych 1 zł.
 Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej.
 Za termin druku administracja nie odpowiada. — P. K. O. Nr. 68009.

Wycieczka „Strzelca” w Krakowie (Sukiennice)



Wycieczka ta zorganizowana przez Komendę Okręgu Lublin, pod przewodnictwem kpt. Targowskiego, zwiedziła Kraków, Włocławek i Tatry. W wycieczce wzięło udział 210 osób.

Min. Staniewicz o sprzedaży majątku Świątniki. Tania ziemia na Wileńszczyźnie.

Warszawa, 10. 10. (Od wł. koresp.) — Minister reform rolnych prof. dr. Staniewicz wystosował do prasy sprostowanie w sprawie sprzedanego marszałkowi Piłsudskiemu w roku 1922-im majątku Świątniki. Minister Staniewicz stwierdza: „Nieprawdą jest, iż wobec ceny 8 dolarów 37 centów za jeden hektar ośrodek ten został sprzedany za cenę wyjątkowo niską. Natomiast prawdą jest, że cena ziemi w latach 1922 — 1923 była bardzo niska, a cena dolara wyrażona w markach wyjątkowo wysoka. Ceny wszystkich sprzedawanych działek były ustalone przez okręgowy urząd ziemski w Wilnie ściśle według dekretu naczelnego dowództwa wojsk Litwy Środkowej. Ceny te były jednakowe zarówno dla osadników wojskowych jak i innych nabywców, jak to wynika z podanych przykładów. Tu minister Staniewicz przytacza księdza Maciejewicza, który płacił za hektar 6 dolarów 63 centy, p. Ciungiewicz Felicji, która płaćła po 7 dol. 82 centy.

Pociągnijcie za sznur... Niezwykłe samobójstwo lwowianina w Berlinie.

Berlin 10. 10. (Od wł. k.) — Wczoraj nad ranem przechodnie zauważyli na jednej z lawek ustawionych wzdłuż Kanału Landwehry sznur przywiązany do nogi opuszczony do wody. Na lawce leżała kartka tej treści: — Nie traćcie czasu na poszukiwanie. Pociągnijcie za sznur, a wyciągniecie za samobójcę d-ra Scheinigera ze Lwowa. Pociągnięto więc za sznur i z wody wylonili się zwłoki 30-letniego mężczyzny z plecakiem na ramionach pełnych cegieł.

Brat cesarza japońskiego



księżę Takamatsu z małżonką księżną Kikuko na przyjęciu u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku.

Przed dymisją prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa. General Krzemieński następcą p. Wróblewskiego.

Warszawa, 10. 10. (Od wł. k.) W kołach politycznych rozszalała się wczoraj pogłoska iż audjencja prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa Wróblewskiego u Prezydenta Rzeczypospolitej miała na celu podanie się do dymisji. Dymisja według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie przyjęta. Jako następcę p. Wróblewskiego wymieniają generała J. Krzemieńskiego, prezesa

Zamknięcie katedry gnieźnieńskiej z powodu groźnych rys na filarach.

Gniezno, 10. 10. (Od wł. k.) Katedra gnieźnieńska zarządziła zamknięcie na miesiąc katedry gnieźnieńskiej z powodu uszkodzenia się filarów.

Zabójstwo grabarza I JEGO ŻONY. Potworna zbrodnia w Środzie.

Poznań, 10. 10. (Od wł. kor.) W Środzie w województwie poznańskim wykryto potworną zbrodnię. Policja zawiadomiona o morderstwie znalazła na miejscu okrwawione narzędzie zbrodni. Natychmiastowy pościg nie dał narazie żadnego rezultatu.

Wyższy kurs dyplomatyczno-konsularny.



Zorganizowany przez M. S. Z. dla urzędników centrali ministerstwa i placówek polskich zagranicą, został otwarty w dniu 8-go bm. Otwarcia dokonał min. spr. zagr. A. Zaleski. Kurs potrwa 5 — 6 tygodni.

Kara śmierci we Włoszech. Nowy kodeks karny.

Rzym, 10. 10. (PAT). Wielka rada faszystowska omawiała sprawę wprowadzenia do nowego kodeksu karnego kary śmierci. Rada przyjęła porządek dzenia

Przognębiający widok 48 trumien ofiar katastrofy R. 101.

London, 10. 10. (Ar.) Ofiary tragicznej katastrofy sterowca R. 101 od dwóch dni spoczywają w tym miejscu, w którym d czasu wystawienia zwłok Edwarda VII nie spoczywały żadnego śmiertelnika. Setki i tysiące ludzi odwiedzają śmiertelne szczątki tych, co zginećla wielkiej idei, dla lotnictwa wnego kraju, dla swej ojczyzny. Na środku hali Westminsterkiej, tej najstarszej siedziby par

Czy lista Centrolewu zostanie wycofana? Dzisiejsze posiedzenie państwowej komisji wyborczej.

Warszawa, 10. 10. (Od wł. kor.) — Dziś o godzinie 7 wieczorem odbędzie się pierwsze posiedzenie państwowej komisji wyborczej, która zbada prawomocność list państwowych

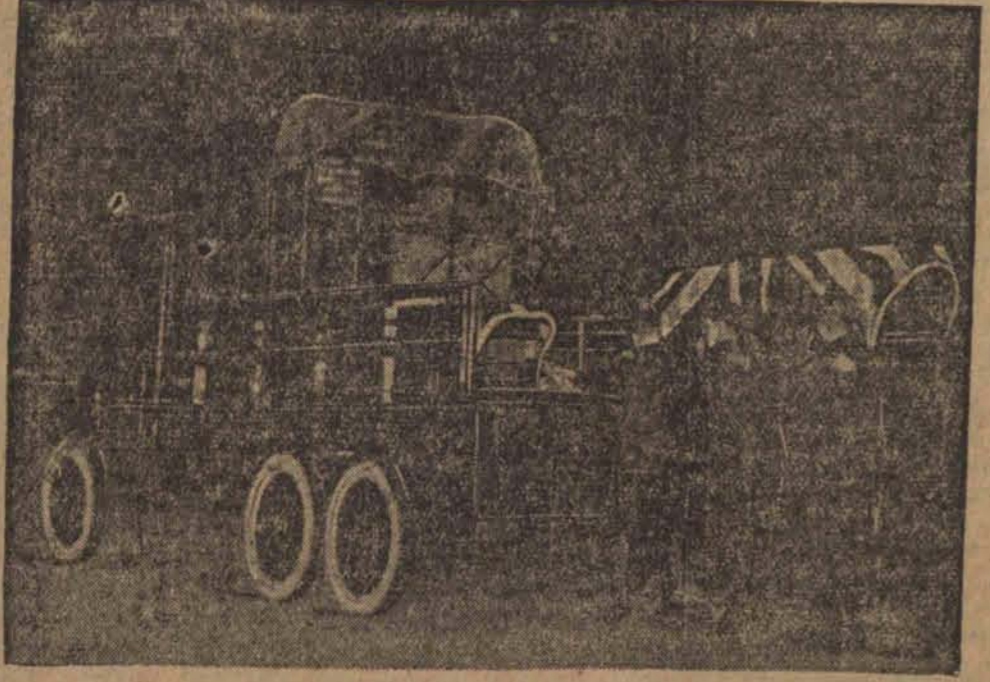
Naczelnik więzienia częstochowskiego zawieszony w urzędowaniu.

Warszawa, 10. 10. (Od wł. k.) Z powodu ucieczki króla kasiarzy polskich Cichockiego. Ministerstwo Sprawiedliwości poleciło przeprowadzić szczegółowe dochodzenie na miejscu w więzieniu częstochowskim. Inspektor więziennictwa Józef Skibiński dnia 9 b. m. na podstawie wyników dochodzenia zarządził zawieszenie w urzędowaniu naczelnika więzienia Adama Łubkowskiego oraz dozorcę więziennego Ludwika Springera.

Niefortunna próba ugłaskania b. posła. Andrzej Pluta opuszcza Stronnictwo Chłopskie

Warszawa, 10. 10. (Od wł. k.) Przed paroma dniami były poseł Stronnictwa Chłopskiego Andrzej Pluta nadesłał do rady naczelnej partii pismo krytykujące udział partii w Centrolewie. Na tej podstawie kandydatura b. posła Pluty została umiesz-

Wstrząsający kondukt.



Zaladowanie trumien ofiar katastrofy sterowca „R 101” na dworcu „Victoria” w Londynie przed eksportacją do katedry w Westminsterze.

I dźwiękowy SPLENDID
 — kino-teatr —

Dzisiaj Premjera RIO RITA Dzisiaj Premjera RIO RITA

Największe arcydzieło techniki filmowej, które przekona, że wynalazek filmu dźwiękowego słusznie zaszkabił względy publiczności

RIO RITA

Cudowna pieśń miłości i poświęcenia wroza kreuje postać tytułową, pełnej temperamentu, zmysłowej, kuszącej dziewczyny

JOHN BOLES niezrównany bohater filmowy —

Najpiękniejsze melodie — wspaniała wystawa — harmonia kolorów naturalnych oraz balet se 100 zgrabnych i powabnych gir

Początek codziennie o godz. 6, 8 i 10, w sob. i niedz. 4, 6, 8 i 10. Paszporty oraz bilety ulgowe nieważne, aż do odwołania.

Dzisiaj Premjera RIO RITA. Dzisiaj Premjera RIO RITA.

NOWY PREMIER RUMUNJI.

Ostatecznie premierem Rumunii został mianowany p. Mironescu.

Łapię dłoń i proszę o pieniądze! Pieściwa serenada w zimnej sali. Osobliwy napad na żonę burmistrza. Głucha na wszystko Temida.

Chicagojscy bandyci ustalili nowy rekord zbrodniczy: jeden z ostatnich dni zczorem w trójkę obrabowali pieniądze i klejnoty żonę burmistrza panią Thompson.

W owej chwili pani Thompson była w samochodzie i powra z jakiegoś przyjęcia do domu, a naturalnie nie była tak głucha, ażeby miała przy sobie wódkę i klejnoty, które zostały w domu w bezpiecznych warunkach. Ale sprytni bandyci użyli jej samej za narzędzie i współniczkę.

Wanowicie, kiedy automobil Thompson zatrzymał się przed bramą pałacu, z niego wysiadłszy, osiadał do samochodu i podał jej klucze, aby pomóc do wydobycia wnętrza samochodu, nagle na jej z oczu.

O trzech nieznanymi alfo nieszczęśliwca uderze i pięści na ziemi, a potem z nich zjawił się przed opani drzewczkami, ujął za panią Thompson, złożył jej pocałunek i pomagając wysiąść, oświadczył: „Całuję twoją dłoń, madame, dzieje, że pani pójdzie razem z S-ka pami do swego mieszkania i czeka wyda nam swoje skarby”.

Podczas, gdy dwaj zbrodniarze prowadzili pod łufami rewolwerów obitego szofera, — jak gdyby w polonezie, — idąc w prawo rewolwerowy do strzału, pomagając jej w pierwszej parze do tamentów pani Thompson, — zaczął sobie wydawać klucze z kłopotem i powaga, — bował doszczętnie miesz-

kanie żony burmistrza. Następnie bandyci poddali rewizji osobistej szofera, a znalazłszy przy nim rewolwer i odznakę, świadcząca, że należy do tajnej policji, chcieli go zabić na miejscu.

W tej chwili jednak dali się słyszeć kroki, jacyś ludzie nadchodzili, więc bandyci, pozostawiając szofera, umknęli z lupem. Szofer rzucił się natychmiast za nimi w pośrodku, wzywając pomocy policji, ale pościg ten pozostał bezowocny.

Po raz pierwszy chyba w dziejach sądownictwa sala sądowa została zamieniona na salę koncertową, w której grał swą popisową rolę wirtuoz skrzypcowy. Fakt ten wydarzył się w jednym z sądów w Hamburgu.

Przed sędzią stanął jakiś niepozorny i obdarty czelczyzna, za trzymany na zebraniu. Oskarżony, wskazując na trzymane pod pachą skrzypce, oświadczył, że nie żyje z jałmużny, — lecz jako muzyk otrzymuje od ludzi dobrej woli i amatorów muzyki wynagrodzenie za swą „w wysokim gatunku sztukę”.

Oświadczenie to zawierało w sobie tyle pewności siebie, że sędzia, aby przekonać się, czy nie zaszedł tu nietylko fakt zebrania, ale i oszustwa, tj. pragnąc sprawdzić gatunek i rzetelność ofiarowywanego przez oskarżonego „towaru” — zarządził publiczny jego pokaz.

I oto w mrocznej sali sądowej rozległy się miękkie i pieściwe tony serenady. Człowiek w łachmanach, oskarżony o żebranie grał przepiękną mufosną pieśń i grał ją bez zarzutu z niezwykłą techniką i niepospolitym smakiem.

Sala pełna przygodnych gapiów, zamarła w podziw, rozkoszując się cudem sztuki oświetlenia i surowe zimne państwo ludzkiej sprawiedliwości.

Tony skrzypiec umilkły. — Przez chwilę zapanowała śmierć cisza, znamionująca najwyższe zdumienie słuchaczy tego jedynego w swoim rodzaju koncertu, poczem sala zagrzmiła od frenetycznych oklasków, których sam sędzia nie miał siły uciszyć...

Ale po chwili ślepa i jak wi dać głucha Temida, przyszła do głosu: zebrania była udowodniona i podsądny został skazany na jeden dzień aresztu.

Ale gdy sędzia uczynił zażość prawu, przemówił w nim zwykły i kochający muzykę człowiek. I oto obecni na sali usłyszeli przyciszony głos nachełnego ku oskarżonemu sędziemu: „jak odsiedzi pan tę karę, niech pan przyjdzie do mnie, to może się tam znajdzie dla pana jakaś marynarka i spodnie. No i pomyśl może o tem, żeby pan przestał żebrac i zaczął zarabiać na życie muzyką”.

W sercu Stanów Zjednoczonych. Stolica bogactwa i występku. Miasto jaskrawych kontrastów.

Chicago, w październiku. Chicago nazywają stolicą Polaków w Ameryce. I słusznie. Polacie polskie wro tu od szeregu lat, a całe dzielnice zamieszkałe są przez Polaków, których liczą na przeszło ćwierć miliona.

Do rozwoju umysłowego i pielęgnowania polskości dopomagają dziesiątki parafii katolickich, prasa, przeróżne organizacje, związki młodzieży, liczne czytelnie polskie i księgarnie. Zebrania odbywają się przeważnie w pięknym gmachu im. Pułaskiego, specjalnie przed laty zbudowanego na ten cel.

Polonia tutejsza składa się z wszystkich warstw. Liczniej, niż gdziekolwiek w Ameryce, reprezentowana jest inteligencja pracująca, jak lekarze, adwokaci, inżynierowie, architekci itp.

Są tu ludzie zamożni, lecz nie brak i polskiej biedy z trudem walczącej o byt.

Chicago to miasto jaskrawych kontrastów.

North Chicago można nazwać słoneczną stroną życia. Piękne wille, luksusowe hotele, wspaniałe place do gry, pierwszorzędne plaże i korty tenisowe. Jest to część miasta zamieszkała przez wybrańców losu; wszędzie rzucą się w oczy przepych i bogactwo.

Środek miasta, t. zw. Loop, mieści banki, niezliczone biura, hotele, teatry, wielkie magazyny. Tętni tu życie we dnie a nie ustaje i w nocy w jaskrawym świetle ulicznych reklam i reflektorów elektrycznych.

South Chicago to znów ponura i smutna strona miasta. I tu wro życie i praca, ale jakżeż są one inne.

W „stock yardach” (rzeźniach centralnych), dziesiątki tysięcy robotników przez kilka godzin dziennie zabija setki i tysiące sztuk bydła. Mięso z tych rzeźni przechowuje się często przez kilka lat w olbrzymich lodowniach, skąd transportuje się je do najdalszych zakątków kraju.

Mieszka tu liczna ludność pracująca — robotnicza, składająca się z ras i narodowości całego świata, a w zaułkach czai się nędza, rozpacz i występki.

Znajdują się tu liczne spelunki bandytów i przemytników alkoholu, oraz nory, przez które przelewają się najgorsze męty uliczne.

Tutaj też mają swe „ghetta” ludzie kolorowi.

Z południowej części miasta, zatrutej wyciekami odpadków i krwi bydl., płyną szeroką strugą złe opary, ujawniające się w deprawacji moraln. Bandytyzm, co raz śmielsze napady w biały dzień mrozące krew w żyłach zbrodnie, walki z przemytnikami — oto z czem walczą miasto.

Bankrutuje nietylko materialnie, gdyż bogate miasto z długami doskonałe da sobie radę „ile moralnie”.

Kłęsa bezrobocia, nie dająca się tak szybko słumić wobec szalonego przesycaenia rynku towarami, rzucą na pastwę nędzy tyśiące ludności robotniczej i nie przyznają się bynajmniej do polepszenia położenia. Ogólnie twierdzą, że do obecnej niewesołej sytuacji doprowadził zbyt szybki wzrost miasta i parcie w kierunku fizycznym z pominięciem i zaniedbaniem walorów moralnych.

A szkoda, bo miasto jest piękne, chociaż nowe.

Powstało przed niespełna stu laty, jakgdyby wyczarowane na pustkowiu, w miejscu gdzie rzeka Chicago łączy swe wody z tajemniczym, olbrzymim jeziorem Michigan. Początkowo była to osada, składająca się z kilkunastu za ledwie domków rybackich, obecnie jest najludniejszym i najbo-

gatszym ośrodkiem St. Zj. Ameryki Północnej. Cudowne parki, między niemi największy i najpiękniejszy, ciągnący się kilometrami nad brzegiem jeziora park Lincoln, wspaniałe budowle, biblioteki, muzea, ratusz, opera, pałac sprawiedliwości, składają się na wielki imponujący obraz.

Cudem techniki nazwać można piękny, zwodzony most, śmiało a lekko przetrzucony przez rzekę Chicago. Na huczący odgłos dzwonu zatrzymują się tu setki samochodów, most unosi się w górę a rzeką przepływa olbrzymi okręt.

Łączność z innymi centrami Ameryki utrzymuje tu oprócz ożywionej komunikacji wodnej niezliczonymi statkami na olbrzymim jeziorze czterdzieści linii kolejowych.

Polonia tutejsza wytworzyła na gruncie amerykańskim odrębne życie polskie, przyswajając sobie z obyczajów amerykańskich te, które z natury rzeczy przyswoić musiała ze względu na odrębną psychikę życia amerykańskiego.

B.R.

Ruch przedwyborczy.

Karnie odmówi drukowania przedwyborczych na kredyt z nieregulowanymi przez nich rachunków za wybory ubiegłe.

Błyszczący bal.

Ruchoma wystawa klejnotów.

W Antwerpij odbył się w tych dniach wielki bal, którego dochód powstały z bardzo drogich biletów wejścia przeznaczony był częściowo na Czerwony Krzyż i na zapomogę dla komitetu walki z bezdomnością.

Właściwym jednak celem tego balu była propaganda na rzecz słabnącego handlu brylantami.

To też clou tej wspaniałej zabawy, na którą przybyły najelegantsze sfery Antwerpij i Brukseli była rewja mód, z okazji której można było podziwiać na żywych modelach niesłychanie bogatą kolekcję najrozmaitszych klejnotów.

Manekiny znanych paryskich firm prezentowały najnowsze kreacje jesiennego i zimowego sezonu. Przyczem każda z toalet okraszona była odpowiednią do niej biżuterją, nadesłaną głównie przez paryskich jubilerów i przedstawiającą łącznie wartość kilkudziesięciu milionów franków.

Nie trzeba dodawać, że wśród eleganckiego tłumu gości znajdowało się na tym balu sporo detektywów przybranych w nieposzlakowane fraki i niemniej sporo złodziei przyodzianych we fraki również skrojone bez zarzutu.

W dziesiątą rocznicę odparcia inwazji bolszewickiej.

Sztandar bolszewicki z napisem „Armia sowiecka — awangarda proletarjackiej rewolucji światowej”.

GRZECH LEKARZA

ROMAN ROM

Powieść sensacyjna.

Widzę, redaktorze, że pan w gorącej wodzie kąpany. Myśli pan, że aresztowanie to rzecz łatwa? Niechże pan zrozumie... Aresztowanie bez dowodu winy, to nie ryzyko. Coprawda, dobrym psychologiem ludzkich i często, w mojej opinii, praktyce ryzykowne. Ostatecznie zwyciężalem, czyż nie pan za przebieżenie człowieka jest omylny, czyż nie człowiekiem, a za uczony jest omylny... Wiem, ja nie mam dowodu — w dalszym ciągu nie abym mógł być spornym, aresztowanie Marij Me i Magdaleny Mawil Pierwszej nie chwyciła gorącym uczynku na starciu, jest to tylko moje puszeczenie, że ona, a nie inny zwała kłukie; non-

— rzucił niespokojnie inspektor zrywając się z fotelu.

Mruk spojrzal na dziennikarza, a potem na swego zwierzchnika, któremu wskutek nagłego zdenerwowania narzmiwały żyły na czole.

— Do Zakopanego — dodał cedząc powoli ostatni wyraz.

Inspektor oparł się łokciami o biurko i patrzył przenikliwie na wywiadowcę. Również wyrażony z równowagi redaktor Steryński odetchnął z ulgą.

— Skąd pan dowiedział się o celu podróży tych pań? — zapytał ponownie inspektor.

— Z rozmów przeprowadzonych na dworcu z tragarzami, którzy lokowali walizki w przedziale II klasy.

— Niech pan siada, proszę mi to dokładnie opowiedzieć.

Wywiadowca chętnie skończył z pozwolenia i siadłszy naprzeciw inspektora począł snuć monotonnym głosem historję przepracowanego dnia.

Inspektor skrzętnie notował wyniki obserwacji, od czasu do czasu z zadowoleniem spoglądając na mówiącego. Gdy wywiadowca skończył swe relacje, zegar wybił godzinę pierwszą po północy. Od ulicy i korwartaż nie dochodził żaden szmer. Zupełna cisza kołła nerwy... Inspektor odłożył ołó-

— Pozwoli pan, że zapytam o której odjazd? — Za dwie godziny — odpowiedział inspektor spoglądając na zegarek.

— W takim razie za dwie godziny jestem z walizkami w pańskim samochodzie. Jadę również... Chyba że pan nie chce mieć świadka swoich triumfów w Zakopanem.

— Ale skądże — zaprzeczył uradowany naczelnik — będzie mi bardzo miło w pańskim towarzystwie szukać rozwiązania ponurej zagadki. Zresztą na daje się pan świetnie do roli donżuana.

— Zartuje pan!... — Boże broń. Miłość czasem otwiera usta. Czy zgoda? — Zgoda — odparł dziennikarz — ukazując w uśmiechu białe zęby.

ROZDZIAŁ VIII.

Zakopane... Uroczywo przypadkiem odkryte u stóp Tatr. Zaczarowana dolina wśród różnie piętrzących się gór, kryjących swe zimne szczyty w piodopuszach mgły. Tatr — kamieniste, lecz niepodobne do innych. Grożą i przyciągają jak onetua kochanka...

(D. c. n.)

SPORT

Nie będę już biegał... Co mówi Petkiewicz o swej rezygnacji.

Kilkanaście dni temu PZLA zdyskwalifikował znanego biegacza nazwiska Stanisława Petkiewicza... Nie dokończyłem biegu na 5 kilometrów ze względu na czyste sportowe, poprostu nie miałem siły przebiec tego dystansu w czasie lepszym, niż 17 min.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO ZAGRANICĄ. Londyn 43.36, Praga 376.60 - 378.60, Wiedeń 79.24 - 79.52, Berlin 46.92 i pół - 47.32 i pół... GIEŁDY ZAGRANICZNE. Londyn, Notowania końcowe: Nowy Jork 4.85.85, Paryż 123.83, Berlin 20.42 i 3/8...

Kosze poznańskie czekają na łodźcian.

Późno w roku bieżącym odbywać się będą mistrzostwa Polski w grach sportowych. W większych ośrodkach zapoczątkowano już sezon zimowy... Pierwsze punkty (kosze) padną już w następującą niedzielę, 12 bm.

Sport w kilku słowach.

(-) W niedzielę o 6 po poł. w Pałacach rozegrane zostaną zawody ping-pongowe Łódź-Poznań. (-) Turniej zapasniczy klubów Łódzkiej Manufaktury, Unk. S. Kruschendera i Makkami o puchar Kar-Kochby odbędzie się w niedzielę w sali przy ul. Rokickiej 81.

komu się szczęście uśmiechnęło?

Table with lottery results for the XXI National Lottery. Columns include prize amounts and winning numbers. Example: 25,000 zł. na nr.: 175997.

Raid motocyklowy dookoła Pabjanic.

W dniu 12 października r. b. (wrazie niepogody w dniu 19 października r. b.) sekcja motocyklowa PIT organizuje raid motocyklowy dookoła Pabjanic na dystansie 220 km.

Waluty, dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej.

Dla dewiz europejskich przeważała tendencja mocniejsza na zebraniu giełdy walutowej. Obroty dewizami oraz dolarami gotówkowym: skurczyły się. Franki francuskie zakupowano po kursie dewiz na Paryż.

SLABSZE POZYCZKI KRAJOWE.

Kursy pożyczek państwowych normalnie się zniżkowo. 5 proc. konwersyjna Poz. Kolejowa w porównaniu z dawnym kursem straciła pół proc. 5 proc. Poz. Konwersyjna-bez zmian.

Radio-kącik

Program stał warszawskiej i rozgłoszeń łódzkiej. Sobota: 11.58-12.05 Sygnal czasu. 12.05-13.15 Muzyka gramof. 13.15-13.20 Program dzienny i repertuar teatralny i kin.

Wszystcy zawodnicy AZS tworzą jednocześnie reprezentację Poznania.

Wszystcy zawodnicy AZS tworzą jednocześnie reprezentację Poznania, skład yniósł, że są pierwszorzędnymi koszykarzami.

W Krakowie gospodarze bez zbyteńgo trudu uporali się z harcerzami z Łipni.

W Krakowie gospodarze bez zbyteńgo trudu uporali się z harcerzami z Łipni. W Winię według wszelkiego prawdopodobieństwa Ognisko ulegnie i to w wysokim stopniu.

Wszystcy zawodnicy AZS tworzą jednocześnie reprezentację Poznania.

Wszystcy zawodnicy AZS tworzą jednocześnie reprezentację Poznania, skład yniósł, że są pierwszorzędnymi koszykarzami.

W Krakowie gospodarze bez zbyteńgo trudu uporali się z harcerzami z Łipni.

W Krakowie gospodarze bez zbyteńgo trudu uporali się z harcerzami z Łipni. W Winię według wszelkiego prawdopodobieństwa Ognisko ulegnie i to w wysokim stopniu.

Wszystcy zawodnicy AZS tworzą jednocześnie reprezentację Poznania.

Wszystcy zawodnicy AZS tworzą jednocześnie reprezentację Poznania, skład yniósł, że są pierwszorzędnymi koszykarzami.

W Krakowie gospodarze bez zbyteńgo trudu uporali się z harcerzami z Łipni.

W Krakowie gospodarze bez zbyteńgo trudu uporali się z harcerzami z Łipni. W Winię według wszelkiego prawdopodobieństwa Ognisko ulegnie i to w wysokim stopniu.

Wszystcy zawodnicy AZS tworzą jednocześnie reprezentację Poznania.

Wszystcy zawodnicy AZS tworzą jednocześnie reprezentację Poznania, skład yniósł, że są pierwszorzędnymi koszykarzami.

W Krakowie gospodarze bez zbyteńgo trudu uporali się z harcerzami z Łipni.

W Krakowie gospodarze bez zbyteńgo trudu uporali się z harcerzami z Łipni. W Winię według wszelkiego prawdopodobieństwa Ognisko ulegnie i to w wysokim stopniu.

Wszystcy zawodnicy AZS tworzą jednocześnie reprezentację Poznania.

Wszystcy zawodnicy AZS tworzą jednocześnie reprezentację Poznania, skład yniósł, że są pierwszorzędnymi koszykarzami.

W Krakowie gospodarze bez zbyteńgo trudu uporali się z harcerzami z Łipni.

W Krakowie gospodarze bez zbyteńgo trudu uporali się z harcerzami z Łipni. W Winię według wszelkiego prawdopodobieństwa Ognisko ulegnie i to w wysokim stopniu.

„KSIĄŻKI”

Paczki z takim napisem podlegają niższemu opłatom. Łódź, dnia 10 października. Jak nas informuje dyrekcja Urzędu Pocztowego w Łodzi - ostatnio została wprowadzona ulgowa taryfa dla paczek zawierających książki.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj premiera komedji w Teatrze Miejskim Dana będzie komedia G. Carpentera „Kawaler-Papa”.

TEATR KAMERALNY.

Dzisiaj do niedzieli włączanie ostatnie przedstawienia nowej komedji „Tempo po nad sto”.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj przedstawienie zawieszono. Jutro premiera operetki w 3 aktach Andra „Lalka”.

PREMIERA W TEATRZE MIEJSKIM NA RZECZ WYPOZYCZALNI AKADEMICKIEJ.

Dzisiaj w niatek, dnia 10 października, o godz. 8.30 premiera, odbędzie się w Teatrze Miejskim premiera komedji w 4 aktach „Papa-kawaler” G. Carpentera, zakupiona przez Wypożyczalnię Akademicką.

TEATR REWIJ „DOBRY WIECZOR”.

Dzisiaj rewija p. t. „Spotkamy się na Kooperacji” w 2-eh częściach i 16 obrazach.

Cztery tysiące doświadczeń Ze sceny uciekła do klasztoru

instytutu dla badania tytoniu.

Sensacyjne postanowienie młodej artystki.

Pod Karlsruhe w Niemczech znajduje się specjalny instytut przeznaczony dla badań tytoniu.

Przy istytucji tym założona jest doświadczalna ferma, na której terenie hoduje się około 150 tysięcy roślin, przedstawiających wszystkie ważniejsze odmiany tytoniu, hodowane przez wszystkie kraje całego świata, zajmujące się uprawą tytoniu.

Instytut ten bada przede wszystkim wpływ, jaki wywiera system hodowlany na zawartość nikotyny w tytoniu. I oto dyrektor tego instytutu dr. Paweł Koenig ogłasza w ostatnim numerze niemieckiego pisma „Umschau” ciekawe szczegóły swych specjalnych badań.

Cztery tysiące najrozmaitszych doświadczeń dowiodły, że możliwym jest na drodze zupełnie naturalnej doprowadzenie zawartości nikotyny w roślinie tytoniowej do zera lub podniesienie jej, gdy się tego zapragnie, nawet do 12 procent. Osiągnąć to można, jak w pierwszym tak i drugim wypadku przez specjalny sposób hodowli uprawy gruntu i normowania wilgoci. Opierając się na tej podstawie, zdołano ustalić, że przy podobnym traktowaniu rośliny pochodzące z rozmaitych klimatów i gleb i rozmaicie kulturowane i na skutek tego wykazujące różną zawartość nikotyny, ulegając jednakowemu z niemi postępowaniu, zrównały się całkowicie w stosunku do zawartości tej

truczny tytoniowej.

Wobec tego odkrycia można śmiało przewidywać, że w nie-

dalekiej przyszłości rozwiązana zostanie ostatecznie już sprawa odnikotyzywania tytoniu. Ogromną zaletą tych wolnych od nikotyny gatunków tytoniu, otrzymanych na drodze chemicznej, jest zachowanie przez nich właściwego aromatu i smaku w odróżnieniu od tytoniu, który zwolniony został od nikotyny na drodze chemicznego traktowania.

Niedawno przyniosła prasa paryska sensacyjną wiadomość, że znana aktorka Yvonne Hautin z Comedie Francaise, wstąpiła do klasztoru. Wiadomość ta wzbudziła w ca-

łym Paryżu dużą sensację, ale dla przyjaciół pani Hautin nie była wcale niespodzianką. Pani Hautin pochodziła z bardzo pobożnej rodziny, która zawsze niechętnym okiem patrzyła na

jej artystyczną karierę. W ostatnich czasach pani Hautin dawała duże zdenerwowanie przychodząca na próby i w dniach przebywania w klasztorze. Gdy więc zjawiała się kancelarii dyrektora Fabre oświadczyła mu, że ustępuje sceny, by wstąpić do klasztoru. Dyrektor był już na to przygotowany.

Prosił ją tylko, by ostatni występ w sztuce niedawno zmarłego komedjopisarza P. Riche'a, ponieważ inaczej przedstawienie nie dojdzie do skutku. Pani Hautin na to się zgodziła po raz ostatni zagrała swą rolę.

Wstąpienie p. Hautin do klasztoru przypominało i inne wypadki, które to samo uczyniło Swego czasu głośną była E. Lavalliere, jedna z najslawniejszych artystek Paryża, która w tego dnia zniknęła nagle z miasta. Po kilku miesiącach

znaleziono ją w klasztorze, daleko od Paryża. Liczni dydaktycy pielgrzymowali do klasztoru, nie uzyskali dostępu do artystki, która została mniszka. Tylko przyjechała Ewa Lavalliere, która pozostawała z nią w miłej relacji.

Jeszcze przed Ewą Lavalliere uczyniła to samo Mademoiselle Gautier, również z Komedii Francuskiej, obie jednak przedniczki pani Hautin były starsze i karierę miały już za sobą, podczas gdy Yvonne Hautin była lat dwadzieścia kilka i jej karierę sceniczną dopiero

rozpoczęła.

Wstąpienie p. Hautin do klasztoru przypominało i inne wypadki, które to samo uczyniło Swego czasu głośną była E. Lavalliere, jedna z najslawniejszych artystek Paryża, która w tego dnia zniknęła nagle z miasta. Po kilku miesiącach

znaleziono ją w klasztorze, daleko od Paryża. Liczni dydaktycy pielgrzymowali do klasztoru, nie uzyskali dostępu do artystki, która została mniszka. Tylko przyjechała Ewa Lavalliere, która pozostawała z nią w miłej relacji.

Jeszcze przed Ewą Lavalliere uczyniła to samo Mademoiselle Gautier, również z Komedii Francuskiej, obie jednak przedniczki pani Hautin były starsze i karierę miały już za sobą, podczas gdy Yvonne Hautin była lat dwadzieścia kilka i jej karierę sceniczną dopiero

rozpoczęła.

Wróg czyhający na człowieka.

Przyczyny nagłej śmierci.

Ostrożność nigdy nie zawadzi.

Zdarza się bardzo często, że ludzie

pozornie zdrowi umierają niespodziewanie nagłą śmiercią. W wielu wypadkach przyczynę zgonu określić można tylko w przybliżeniu, a częstokroć nasuwa się przypuszczenie otrucia. W większych środowiskach miejskich dla ustalenia przyczyny nagłego zgonu stosuje się obdukcję zwłok, która wyjaśnia kwestię tę dokładnie.

Nagła śmierć zdarza się przeważnie u osób powyżej pięćdziesiątki i u niemowląt w pierwszym roku życia.

Przyczyną zgonu nagłego u dorosłych jest po większej części nagłe zatrzymanie się działalności serca — paraliż tego organu. Jednak i ostre choroby gorączkowe, niezauważone przez otoczenie i zlekceważone przez samego chorego, doprowadzić mogą do śmierci. Umiera np. podczas pracy stary drwal. Sekcja pośmiertna wykazuje

ostre zapalenie płuc.

Ktoś pada na ulicy; przechodnie sądzą, że się poślizgnął, a tymczasem nastąpił zgon. Obdukcja zwłok wykazuje ropne zapalenie opon mózgowych (meningitis) powstałe po zaniedbanym katarze. Niekiedy także ropne zapalenie opon mózgowych powstać może skutkiem zapalenia ucha wewnętrznego. Jest faktem, że w wielkich miastach wielu ludzi chodzi z chorobą i pełni swą pracę z konieczności lub nieświadomości choroby. Zdarza się to także przy tyfusie brzusz-
nym.

Trafia się także, że umiera nagle młoda, zdrowa płożnica po zupełnie normalnym porodzie. W podobnym wypadku chodzi o embolię, wzgl. skrzep,

który przedostał się do serca lub płuc, t. j. do arterji płucnej. Embolia często bywa przyczyną zgonu osób starszych, chorujących na tak zw. żyłki, które łatwo wywołują zapalenie żył. Niemowlęta zaś także umierają nagłą śmiercią i w wielu wypadkach mówi się o uduszeniu w łóżku. Tymczasem jednak obdukcja wykazuje ostre zapalenie oskrzeli i niewielkie ogniska zapalenia płuc. Wynika stąd, że niemowlę zmarło z powodu ropy w drogach oddechowych. Inne znowu dzieci

umierają na dyfteryt, który miał tylko objawy lekkiego zbiegnięcia, lecz zarazkami swe-
nagły paraliż serca. W rzad-

kich wypadkach niemowlęta umierają nagłe z powodu kataru żołądka lub kiszki przez wessanie jadów z kiszki.

Bywa także, że dorośli umierają nagłe z powodu nierozpoznanego zapalenia nerek, które spowodować może puchnięcie krtani albo zatrucie organizmu mocznikiem t. j. uremję. Śmierć nagła następuje wówczas przy pierwszym objawie uremji. Przyczyną nagłej śmierci bywa także coma cukrzycowa u ludzi, którzy nie wiedzieli, że chorują na cukrzycę.

W większości wypadków jednak nagłe zony dorosłych następują z powodu niezauważonych i nieskonstatowanych chorób serca,

przy których niema przykrych objawów, jak np. przy zwyrodnieniu mięśnia sercowego i zwężeniu naczyń. Zarazem także nagłe pęknięcie serca lub aorty spowoduje zgon natychmiastowy. Zdarzyć się to może po zbyt obfitem jedzeniu i nadmiernym spożyciu alkoholu a także z powodu silnego duchowego wstrząśnienia — obawy, lęku, radości — silnych bólów, wzmoczonego ciśnienia krwi przy kaszlu, nachyleniu się, podnoszeniu ciężarów i t. p.

Bardzo częstą przyczyną nagłego zgonu stają się wylewy krwi w mózgu (udar lub apopleksja), jednak tylko wówczas, gdy ognisko wylewu jest bardzo wielkie, a wylew krwi dostaje się do jam mózgowych.

Wewnętrzne wylewy krwi, przy przedziurawieniu żołądka lub dwunastnicy, a także i w innych wypadkach w jamie brzusznej, spowodować mogą śmierć szybką, prawie nagłą.

Wylizaniem powyższego objęte zostały tylko najważniejsze i najczęstsze przyczyny nagłej śmierci. Są jednak wypadki na głębie zgonu, gdy nawet najstraszniejsza, najbardziej fachowa obdukcja wykaże nie może dokładnej przyczyny zgonu. Wypadki te są jednak

bardzo rzadkie wobec rozwoju lecznictwa i co raz to nowych postępów sztuki lekarskiej.

W ten sposób redakcja może wyprzedzić wszystkie inne dzienniki w szybkości informacji i rozrzucaniu dodatków nadzwyczajnych.

Taki system pozwala redakcji wydawać dodatki nadzwyczajne, bezpośrednio z miejsca wydarzeń, co ma ogromne znaczenie np. przy redagowaniu wiadomości, zawodów sportowych itp.

W ten sposób redakcja może wyprzedzić wszystkie inne dzienniki w szybkości informacji i rozrzucaniu dodatków nadzwyczajnych.

Redakcja i drukarnia w samochodzie.

Najszybszy dziennik na świecie.

Aby wyprzedzić inne gazety w szybkości podawanych wiadomości, redakcja wielkiego angielskiego dziennika „The Star” wpadła na pomysł zbudowania

specjalnego samochodu radiowego, w którym mieści się zarówno redakcja jak i drukarnia. Redakcja otrzymuje wszystkie najświeższe wiadomości drogą radiową ze swej centrali z Londynu i natychmiast je drukuje w samochodzie, uzupełniając je temi wiadomościami, które zbierze sama w drodze lub na miejscu postoju.

W samochodzie znajduje się personel redakcyjny, zecernista i drukarnia, wybijająca 10.000 egzemplarzy trzyszpaltowej kolumny na godzinę. Do napędu służy specjalny motor dwutaktowy.

Prócz tego w samochodzie znajduje się odpowiednio skonstruowany wzmacniacz „Marconiphon”, oraz dwa głośniki Mar-

coni'ego, które ruchowej redakcji komunikują wszystkie najnowsze wiadomości pochwycone w drodze. Wzmacniacz jest zbudowany według najnowszego modelu z lampą DA 60, zasilaną baterją 12-woltowych akumulatorów specjalnie zbudowanych z automatycznym ładowaniem. Nadawanie wiadomości drogą radiową odbywa się przy pomocy mikrofonów napiętnych, zapewniających osobie uzbrojonej w mikrofon, zupełną

swobodę ruchów.

Taki system pozwala redakcji wydawać dodatki nadzwyczajne, bezpośrednio z miejsca wydarzeń, co ma ogromne znaczenie np. przy redagowaniu wiadomości, zawodów sportowych itp.

W ten sposób redakcja może wyprzedzić wszystkie inne dzienniki w szybkości informacji i rozrzucaniu dodatków nadzwyczajnych.

Taki system pozwala redakcji wydawać dodatki nadzwyczajne, bezpośrednio z miejsca wydarzeń, co ma ogromne znaczenie np. przy redagowaniu wiadomości, zawodów sportowych itp.

W ten sposób redakcja może wyprzedzić wszystkie inne dzienniki w szybkości informacji i rozrzucaniu dodatków nadzwyczajnych.

W ten sposób redakcja może wyprzedzić wszystkie inne dzienniki w szybkości informacji i rozrzucaniu dodatków nadzwyczajnych.

W ten sposób redakcja może wyprzedzić wszystkie inne dzienniki w szybkości informacji i rozrzucaniu dodatków nadzwyczajnych.

W ten sposób redakcja może wyprzedzić wszystkie inne dzienniki w szybkości informacji i rozrzucaniu dodatków nadzwyczajnych.

W ten sposób redakcja może wyprzedzić wszystkie inne dzienniki w szybkości informacji i rozrzucaniu dodatków nadzwyczajnych.

W ten sposób redakcja może wyprzedzić wszystkie inne dzienniki w szybkości informacji i rozrzucaniu dodatków nadzwyczajnych.

W ten sposób redakcja może wyprzedzić wszystkie inne dzienniki w szybkości informacji i rozrzucaniu dodatków nadzwyczajnych.

W ten sposób redakcja może wyprzedzić wszystkie inne dzienniki w szybkości informacji i rozrzucaniu dodatków nadzwyczajnych.

W ten sposób redakcja może wyprzedzić wszystkie inne dzienniki w szybkości informacji i rozrzucaniu dodatków nadzwyczajnych.

W ten sposób redakcja może wyprzedzić wszystkie inne dzienniki w szybkości informacji i rozrzucaniu dodatków nadzwyczajnych.

Ładownię polskich towarów,



przeznaczonych na eksport. Fragment — na dnie okrętu.

Podstępne.

W SĄDZIE.

Kupiec Rozenman jest oskarżony o przekupienie urzędnika podatkowego.

Sędzia: — Czy przynajmniej pan do przekupienia urzędnika?

Rozenman: — Co znaczy przekupienie? Ja się z nim założyłem o 200 złotych, że mi podatek nie obniży. No i przegrałem!

ZIMNA KREW.

W holi hotelowym siedzi większe towarzystwo. Złoty młodzieniec opowiada bezkrytycznym panom niestworzone historie o swych wyczynach. Jednemu ze słuchających sprzy krzyły się wreszcie brednie niebieskiego ptaka.

— Niech mi pan powie, czego pan nie potrafi, a ja panu obiecuję, że ja to zrobię.

— Nie mogę zapłacić rachunku hotelowego, — odparł młodzieniec bez mrugnięcia powiek.

ZABYTKI.

— Czy są u was jakieś stare zabytki?

— Poza żoną burmistrza niema żadnych.

Tydzień Samowystarczalności Gospodarczej.



Symboliczne stracenie przez młodzież akademicką kukły wyobrażającej siedem grup towarów: wyroby włókiennicze, skórzane, gumowe, mydła, kosmetyki, owoce i warzywa, zboża, wyroby szklane, które najzupełniej niepotrzebnie sprowadzamy z

zagranicy. Liga Samowystarczalności Gospodarczej wzywa wszystkich do propagandy wyrobów krajowych. Broszury plakaty, ulotki można otrzymać w lokalu L. S. G. w Warszawie przy ul. Hożej 74.

Dźwiękowe filmy słowiańskie.

Pożądane trójprzymierze.

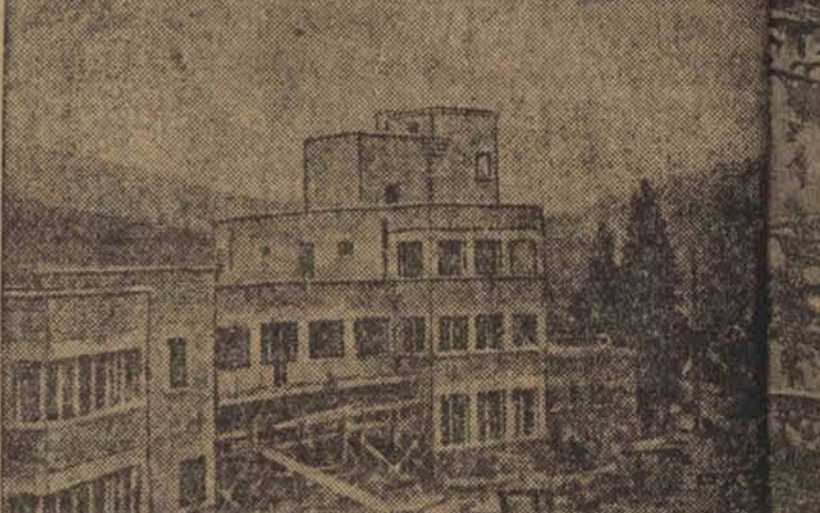
Jak wiadomo Praga Czeska i szereg czeskich miast prowincjonalnych były przez kilka dni terenem wielkich demonstracji publiczności przeciw wyświetlaniu filmów niemieckich mówionych.

Demonstracje osiągnęły zamierzony cel. Wszystkie filmy niemieckie usunięto. Wywołało to protest posła niemieckiego w Pradze, któremu czeskie MSZ wyraziło swe ubolewanie z powodu zajść.

W ten sposób Czechosłowacja staje się coraz bardziej palącą kwestją stworzenia mówionego filmu czeskiego.

I oto powstała nawet myśl połączenia wytwórców czeskosłowackich, polskich i jugosłowiańskich dla nakręcania wspólnymi siłami filmów słowiańskich, któreby mogły być wyświetlane we wszystkich państwach słowiańskich.

Fronton zameczka Pana Prezydenta,



który obecnie buduje województwo Śląskie w Wiśle na Śląsku Cieszyńskim.